

Wiadomość wydrukowana ze strony www.pomorska.pl

Bydgoszcz, 8 lutego 2010, 13:22

Na dokończenie fontanny "Potop" potrzeba jeszcze 1,5 miliona złotych

Anna Stasiewicz, anna.stasiewicz@pomorska.pl, tel. 52 326 31 54

Jeszcze w tym roku bydgoszczanie będą mogli podziwiać drugą rzeźbę rekonstruowanej fontanny "Potop".

pomorska.pl/bydgoszcz

Więcej informacji z Bydgoszczy znajdziesz na stronie www.pomorska.pl/bydgoszcz



Rzeźba przedstawiająca człowieka walczącego z wężem ma przyjechać do Bydgoszczy wiosną (fot. archiwum)

Fontannę "Potop" odsłonięto 23 lipca 1904 roku, a jej autorem był berliński artysta - rzeźbiarz Ferdinand Lepcke. Koszt przedsięwzięcia wyniósł 100 tysięcy marek. Fontanna została jednak w styczniu 1943 roku przetopiona na cele wojenne. Zdjęcia fontanny i inne informacje na stronie www.potopbydgoski.pl.

Od kwietnia ubiegłego roku jest w Bydgoszczy pierwsza ze zrekonstruowanych rzeź, czyli niedźwiedzia z niedźwiadkiem. Na razie stoi na placu przed galerią "Drukarnia". I czeka na umieszczenie jej w parku Kazimierza Wielkiego, gdzie do 1943 roku stał "Potop".

Ekspertyzy wykonane w 2005 roku przez profesora Adama Podhoreckiego z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego wykazały, że stan techniczny misy fontanny

w parku Kazimierza Wielkiego jest zły. Teraz zostanie ona zdemontowana, potem oczyszczona i wzmocniona. Inwestycję można przeprowadzić dzięki unijnym pieniądзом, jakie Bydgoszcz dostała w ramach programu rewitalizacji.

Wyremontowana będzie nie tylko sama misa, ale również teren wokół niej. - Może nie wszyscy o tym wiedzą, ale pod asfalem wokół fontanny jest piękna mozaika w kształcie morskich fal. - Ubiegły rok był dla nas przełomowy, bo przestaliśmy mówić, a wreszcie pojawiły się konkrety - mówi Zygmunt Mackiewicz, prezes Stowarzyszenia Odbudowy Bydgoskiej Fontanny Potop.

By jednak mogły pojawić się konkrety, potrzebne są pieniądze. - Szukamy różnych sposobów, by znaleźć fundusze - wyjaśnia prezes Mackiewicz. - Dostaliśmy między innymi wsparcie od przedsiębiorców. Organizowaliśmy też różne imprezy, na których zbieraliśmy pieniądze. Od sejmiku województwa dostaliśmy zaś 100 tysięcy złotych - dodaje.

Ale pieniądze na odbudowę "Potopu" wciąż są potrzebne. - Niestety, kilkoma głosami radnych przegraliśmy walkę o dotację od miasta. Może uda się w urzędzie marszałkowskim, gdzie staramy się o 250 tysięcy złotych - ma nadzieję Zygmunt Mackiewicz.

Stowarzyszenie ma od niedawna status organizacji pożytku publicznego. A to z kolei umożliwia przekazywanie jej 1 procentu naszych podatków. - Bardzo liczymy na wsparcie i wiążemy z tym spore nadzieje - podkreśla Joanna Franczak, skarbnik stowarzyszenia.

Numer KRS Stowarzyszenia Odbudowy Bydgoskiej Fontanny Potop to 0000194632. Kto chce pomóc w rekonstrukcji fontanny "Potop", może też wpłacić pieniądze na konto stowarzyszenia: PKO BP I O/BYDGOSZCZ 26 1020 1462 0000 7402 0103 1087

Wiosną albo najpóźniej latem, ma przyjechać do Bydgoszczy druga rzeźba rekonstruowanego "Potopu", mężczyzna walczący z oplatającym go wężem morskim.

Na realizację czeka największa rzeźba fontanny, przedstawiająca grupę ludzi i zwierząt na skale. Główny element "Potopu" ma mierzyć aż 6 metrów. Potrzebna będzie specjalna hala, gdzie powstanie rzeźba. Niestety rzeźba będzie też najdroższa spośród wszystkich, ma kosztować ponad 1 mln zł. Na razie powstał jej model.